

W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością łatwiej zapanować nad strukturą.

Dawid lepszy od Goliata

JEŚLI KOSZTY PROWADZENIA SPÓŁKI AKCYJNEJ są nieuzasadnione, warto pomyśleć o zamianie jej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Jak to zrobić?

MICHAŁ OPALA

Przeksztalanie spółki akcyjnej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością nie zdarza się zbyt często, ale istnieje kilka powodów, dla których warto to zrobić. Przede wszystkim wtedy, gdy skala prowadzonej działalności zmniejsza się na tyle, że dalsze ponoszenie kosztów prowadzenia spółki akcyjnej nie jest uzasadnione. Cięży bowiem na niej wiele kosztownych obowiązków, choćby ten, że walne zgromadzenia muszą się odbywać w obecności notariusza, że trzeba powołać – i opłacać – radę nadzorczą, a do zbadania sprawozdań finansowych zatrudnić należy biegłego rewidenta.

– Innym powodem może być uporządkowanie struktury spółki – tłumaczy Marcin Borkowski, doktor nauk prawnych, radca prawny i of counsel w **GWW Woźny i Wspólnicy Sp. K.** – W spółce akcyjnej często mamy do czynienia z akcjami na okaziciela, którymi łatwo obracać, łatwo je sprzedać komuś innemu. To może oznaczać, że akcjonariusze nie zawsze wiedzą, kto je posiada.

W sp. z o.o. takie przekazywanie i sprzedawanie udziałów może zostać ograniczone. Łatwiej zatem panować nad strukturą własnościową spółki – zaznacza Marcin Borkowski.

NADWYŻKA NA ROZWÓJ

Zasada jest taka, że w wyniku przekształcenia spółki jej kapitał zakładowy nie może się zmniejszyć. To oznacza, że po przekształceniu w sp. z o.o. 100 tys. zł, czyli minimalny kapitał dla spółki akcyjnej, pozostaje, choć normalnie dla takiej spółki minimalna wielkość kapitału to 5 tys. zł.

– Jednak i tu przekształcenie może w perspektywie czasu przynieść udziałowcom korzyść materialną, bo nadwyżka kapitału może – ale już po zakończeniu procesu przekształcenia – posłużyć jako kapitał na rozwój spółki – zaznacza Marcin Borkowski.

Sam proces przekształcenia jest wielostopniowy. Najpierw zarząd spółki akcyjnej zleca wycenę i sporządza sprawozdanie finansowe, potem musi przygotować plan przekształ-

Kto, dlaczego i kiedy zmieniał

Nowy właściciel, nowa forma prawna. Polkomtel Sp. z o.o.

W maju 2012 r. dotychczasowy Polkomtel SA, operator sieci Plus, został wpisany do rejestru jako Polkomtel Sp. z o.o. To pochodna zmian własnościowych, jakie zaszły trochę wcześniej w akcjonariacie spółki, stworzonej w 1995 r. przez dziesięciu akcjonariuszy, m.in. KGHM, PKN Orlen oraz Vodafone.

W czerwcu 2011 r. doszło do transakcji, okrzykniętej największą transakcją w Europie A.D. 2011: w posiadanie 100 proc. akcji weszła

cypryjska spółka Spartan Capital Holdings kontrolowana pośrednio przez Zygmunta Solorza-Żaka. Kwota zakupu to 18,1 mld zł.

Dwa lata później Polkomtel – już jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – połączyła się ze Spartanem, przejmując cały jej majątek. Po połączeniu bezpośrednim udziałowcem Polkomtela stała się spółka Eileme 4 AB, podmiot zależny od spółki Metelem Holding Company Ltd.



Kosmetyki w nowej erze. Nivea Polska Sp. z o.o.

W grudniu 2006 r. niemiecki Beiersdorf AG stał się w 100 proc. właścicielem Nivea Polska SA, a rok później firma zmieniła formę prawną na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością przyjmując nazwę Nivea Polska Sp. z o.o.

Był to kolejny krok przypieczętowujący zmiany właścicielskie. Historia obecności Beiersdorf AG w Polsce jest bowiem skomplikowana. Między I a II wojną światową produkty serii Nivea wytwarzane były w filii niemieckiej firmy Beiersdorf AG w Poznaniu. Po II wojnie produkcja kremu była konty-

nuowana w Poznaniu – wytwarzała je na licencji Beiersdorfa firma Pollena-Lechia.

We wrześniu 1997 r. Beiersdorf AG stał się udziałowcem Polleny. Z przejęciem firmy przejęto także wszystkie marki. Po kilku latach funkcjonowania firmy pod nową nazwą, jej główny inwestor podjął decyzję o zmianie nazwy na Nivea Polska SA. Kolejnym krokiem było przejęcie w 2006 r. przez Beiersdorf AG 100 proc. udziałów Nivea Polska SA. Finałem przekształceń była zmiana formy prawnej.

W tym celu, w którym określi wysokość kapitału przyszłej spółki, skład organów, które będą nią zarządzać. Następnie występuje do KRS-u o wyznaczenie biegłego rewidenta w celu zbadania planu. Chodzi o to, by stwierdzić, czy interesy akcjonariuszy nie zostaną naruszone w wyniku przekształcenia. Gdy opinia biegłego rewidenta jest pozytywna, zarząd zwołuje walne zgromadzenie, gdzie przedstawia plan przekształcenia. Plan zostaje zaakceptowany jeśli za przekształceniem spółki wypowiedzieli się akcjonariusze reprezentujący co najmniej połowę kapitału zakładowego, większością trzech czwartych głosów.

Akcjonariusze, którzy nie chcą być udziałowcami nowej spółki muszą zostać spłaceni (zasady, na jakich się to odbywa, określa plan przekształcenia).

NIE WSZYSTKO ZŁOTO...

Dopiero wtedy zarząd może złożyć do KRS-u wniosek o wpisanie do rejestru sp. z o.o. (z nowym numerem KRS), co oznacza, że automa-

tycznie, z urzędu, wykreślana zostaje spółka akcyjna. Jednak wszelkie zobowiązania, ale i uprawnienia przechodzą na nową spółkę. Spółka przekształcona przejmuje zezwolenia, koncesje oraz ulgi, które zostały przyznane spółce przed jej przekształceniem, chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji albo ulgi stanowi inaczej.

– Czasem zdarza się, że spółka podpisuje z kontrahentami aneksy do dotychczasowych umów, gdzie zmienia się nazwa spółki, ale nie jest to konieczne, bo zgodnie z prawem mamy do czynienia z następstwem prawnym. Tym bardziej, że NIP i REGON spółki się nie zmieniają – zaznacza Marcin Borkowski. I przestrzega: – Takie przekształcenie niesie ze sobą pewne ryzyko. Największym jest to, że w przypadku sp. z o.o. zarząd odpowiada swoim majątkiem za zobowiązania cywilnoprawne spółki w przypadku, gdy nie złoży na czas wniosku o ogłoszenie upadłości. W spółce akcyjnej takiej zasady nie ma – podkreśla. ●

JAK PRZEKSZTAŁCIĆ SPÓŁKĘ AKCYJNĄ W SP. Z O.O.



1.

wycena majątku spółki



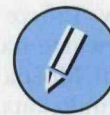
2.

plan przekształcenia



3.

wniosek do KRS-u o wyznaczenie biegłego rewidenta



4.

wydanie przez biegłego rewidenta opinii o planie



5.

zwołanie walnego zgromadzenia



6.

akceptacja planu przez walne zgromadzenie



7.

wniosek zarządu do KRS-u o wpisanie spółki do rejestru